

Mysz (łac. mus) – nazwa kilkunastu gatunków gryzoni z rodziny myszowatych. Nieodłączny towarzysz komputerów w XX i XXI wieku. Jej wynalazcami są Douglas Engelbart oraz Billy English, którzy w latach '60 opracowali jej pierwszą wersję w Stanford Research Institute w Menlo Park w Kalifornii, opatentowaną 17 listopada 1970 roku. Wówczas jeszcze „mysz” nie była „myszą”, lecz „wskaźnikiem położenia X-Y dla systemu wyświetlacza”. Umożliwiała jedynie ruch względem dwóch osi X i Y, dzięki wykorzystaniu dwóch kół zębatach



umieszczonych prostopadle do siebie. Pierwsza mysz została wykonana z drewna i zamiast dobrze znanych dzisiaj przycisków – w prawym górnym rogu widniał mały joystick, umożliwiający nawigowanie kursorem po ekranie. Mysz Engelbarta i Englisha była cięższa i większa od jej dzisiejszych prawnuków. Pierwotnie mysz komputerowa w Polsce miała nosić nazwę „manipulator stołokulotoczny”, a zamiast zwrotu „klikać myszą” mieliśmy używać wyrażenia „młasknij manipulatorem stołokulotocznym”. Szczęśliwie jednak w Komisji Języka Polskiego zasiadali miłośnicy zwierząt, którzy postawili na swoim. Dzięki temu zamiast „manipulatora” – używamy dzisiaj „myszy”. Prawdopodobnie w żadnym innym gatunku komputerowym Darwinowska teoria ewolucji nie jest aż tak widoczna, jak w myszach właśnie. Zwłaszcza zaś w myszach z rodziny microsoftowatych. Przeobrażenia genetyczne, jakie przeszły myszy komputerowe Microsoft w ciągu ostatniego półwiecza są spektakularne. Nic dziwnego, że to najlepiej sprzedające się myszy na świecie – żadna inna firma nie sprzedała więcej myszy niż Microsoft. W pierwszych latach ewolucji myszy przede wszystkim traciły na wadze. Później rozwinęły zdolność do niemalże bezszelestnego przemieszczania się, dzięki zastąpieniu ciężarnej kulki laserem. Zaczęły poruszać się płynniej. Postępująca eman-

cypacja myszy sprawiła, że komputerowe gryzonie zrzuciły ogonki: wyzwoliły się od kabli i komputerowych portów, wykształcając własny sposób komunikacji z komputerem i stając się stworzeniami w pełni mobilnymi. Czerwone oko lasera w myszy zastąpiła komunikacja bluetooth, a między lewym i prawym przyciskiem znalazło się miejsce na scroll. Kolejnym krokiem stała się ergonomia, w kierunku której myszy ewoluują do dziś. Gryzonie zrozumiały, że sterująca nimi tajemnicza dłoń powinna być zrelaksowana i odprężona. Dlatego zaczęły wyginać się w łuki i profilować wybrzuszenia, aby dłoń nie mogła się od nich oderwać. Ostatnim elementem ewolucji myszy okazała się rezygnacja z fizycznych przycisków – lewego i prawego oraz scrolla. W ich miejscu pojawił się panel dotykowy, reagujący na gesty. W końcu mysz stała się w pełni oswojonym zwierzęciem domowym, które można pogłaskać i bezpiecznie schować do kieszeni.



umieszczonych prostopadle do siebie. Pierwsza mysz została wykonana z drewna i zamiast dobrze znanych dzisiaj przycisków – w prawym górnym rogu widniał mały joystick, umożliwiający nawigowanie kursorem po ekranie. Mysz Engelbarta i Englisha była cięższa i większa od jej dzisiejszych

